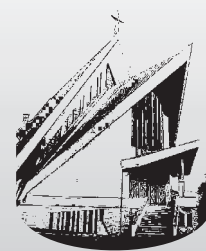




# Nie samym chlebem...

Biuletyn parafii p.w. Stygmatów Świętego Franciszka z Asyżu

nr 36 ✠ Boże Narodzenie ✠ grudzień 2006



## Historia szopki – św. Franciszek z Asyżu



**W** 1223 roku, na trzy lata przed swoją śmiercią, św. Franciszek z Asyżu celebrował Boże Narodzenie w Greccio. Pięć lat później, Tomasz z Celano, pierwszy biograf św. Franciszka, opisuje to wydarzenie w następujący sposób:

„Nastał dzień radości, nadszedł czas wesela. Z wielu miejscowości zwołano braci. Mężczyźni przygotowali świece i pochodnie dla oświetlenia nocy, co promienistą gwiazdą oświetliła niegdyś wszystkie dnie i lata. Wreszcie przybył święty Boży i znalazłszy wszystko przygotowane, ujrzał i ucieszył się. Mianowicie nagotowano żłóbek, przyniesiono siano, przyprowadzono wołu i osła. Uczczono prostotę, wystawiono ubóstwo, podkreślono pokorę, i tak Greccio stało się jakby nowym Betlejem. Noc stała się widną jak dzień, rozkoszna dla ludzi i zwierząt. Przybyły rzesze ludzi, ciesząc się w nowy sposób z nowej tajemnicy. Głosy rozchodziły się po lesie, a skały odpowiadały echem na radosne okrzyki. Bracia spieszyli, oddając Panu należne chwalby, a cała noc rozbrzmiewała okrzykami wesela. Święty Boży stał przed żłóbkiem, pełen westchnień, przejęty czcią i ogarnięty przedziwną radością. Ponad żłóbkiem kapłan odprawiał uroczystą Mszę świętą, doznając nowej pociechy.

Święty Boży ubiera się w szaty diakańskie, był bowiem diakonem, i donośnym głosem śpiewa świętą Ewangelię. A jego głos mocny i słodki, głos jasny i dźwięczny, wszystkich zaprasza do najwyższych nagród. Potem głosi kazanie do stojącego wokół ludu, słodko przemawiając o narodzeniu ubogiego Króla i małym miasteczku Betlejem.

A pewien cnotliwy mąż miał dziwne widzenie. Widział w żłóbku leżące dzieciątko, bez życia, ale kiedy święty Boży zbliżył się doń, ono jakby ożyło i zbudziło się ze snu. To widzenie nie jest nieodpowiednie, gdyż w wielu sercach dziecię Jezus zostało zapomniane. Dopiero Jego łaska, za pośrednictwem sługi świętego Franciszka, sprawiła, że zostało w nich wskrzeszone i utrwalone w kochającej pamięci.”

W czasach św. Franciszka katarzy i inni heretycy negowali to, że Jezus narodzony z Dziewicy na ziemi miał rzeczywiste fizyczne ciało. Tak samo negowali rzeczywistą obecność Jezusa w „Ciele” Eucharystycznym, który rodzi się co dzień na ołtarzu. W Greccio św. Franciszek na swój sposób „zwalczał” te błędne poglądy. Ukazywał, że ten sam Jezus, który narodził się w Betlejem, ponownie rodzi się w każdej Mszy świętej.

W listopadzie 1223 roku z okazji zatwierdzenia Reguły swojego zakonu, święty Franciszek prawdopodobnie przebywał w Rzymie u papieża. W drodze powrotnej zatrzymał się w Greccio. Wcześniej poprosił papieża o pozwolenie na taką celebrację, aby nie być posądzanym o wprowadzanie nowości. Zresztą chyba takie pozwolenie było konieczne, biorąc pod uwagę, że papież Innocenty III w 1207 roku, w jednym ze swoich listów do arcybiskupa Gniezna zabronił przesadnych innowacji w przedstawieniach Bożego Narodzenia.

Zasługą św. Franciszka nie było wymyślenie przedstawienia jasełkowego, które wszyscy mogą odtworzyć, ale to, że pokazał z jakim sercem należy przybliżać się do Dzieciątka Jezus. Misteria Bożego Narodzenia były znane już w X wieku we Francji, Szwajcarii, Niemczech, Belgii i północnej Italii. Nowością było połączenie misteriów bożonarodzeniowych (jasełek) z celebracją Mszy świętej (Pasterka). Bracia św. Franciszka przenieśli te zwyczaje do Polski już 11 lat po śmierci Świętego z Asyżu. Bardzo szybko rozprzestrzeniły się one w naszym kraju.



*Pełnych spokoju*

*i rodzinnego ciepła*

*Świąt Bożego Narodzenia*

*oraz obfitości łask płynących*

*od Betlejemskiego Żłóbka*

*w Nowym 2007 Roku*

*życzą:*

*Duszpasterze i Redakcja Biuletynu*

# WIGILIJNY

# WIECZÓR

Święto Bożego Narodzenia ma bardzo uroczysty charakter. Jest przeżywane jako święto rodzinne. Znacząca się to najbardziej w przeżywaniu Wieczoru Wigilijnego. Niemal w każdym domu ubiera się choinkę. Jest ona chrześcijańskim symbolem drzewa rajskiego. Przez swoją żywość i zielen zachowywaną nawet w zimie staje się symbolem Chrystusa jak „drzewa życia”, a przez przyozdabianie jej świecami lub lampkami, symbolizuje Chrystusa „światłość świata”. Pod choinką ustawia się często żłóbek, dla upamiętnienia narodzenia Pana Jezusa w Betlejem.

Najważniejszym wydarzeniem Wieczoru Wigilijnego, jest dzielenie się opłatkiem. Ten prosty zwyczaj wypełniony jest wieloma znaczeniami. W średniowieczu pojawił się rodzaj pieczywa, którego forma przypomina dzisiejsze opłatki. W tej zmienionej postaci przetrwał na ziemiach polskich. Słowo „adwent” oznacza po polsku: przychodzę, przybywam, ukazuję się. Od początku chrześcijaństwa odnoszono te znaczenia do narodzenia Mesjasza, Chrystusa Jezusa. W okresie Adwentu, kapłani przekazywali wiernym specjalnie przygotowany i błogosławiony chleb – opłatek, którym dzielono się podczas Wieczery Wigilijnej. Gdy Polska utraciła byt państwowy po rozbiorach, ostoją dla życia narodowego, stało się życie religijne w Kościele katolickim. Częste w owym czasie rozdzielanie rodzin, spowodowane zesłankami na Sybir, po powstaniach narodowych oraz wymuszoną emigracją sprawiło, że na święta Bożego Narodzenia wraz z innymi prezentami, przysyłano sobie opłatek. Stał się on w ten sposób symbolem świąt, a dzielenie się nim było wyrazem uczuć, przyjaźni i życzliwości. Na uwagę zasługuje fakt, iż nazwa miejscowości Betlejem oznacza „Dom chleba”. Stąd dodatkowy aspekt symboliczny opłatka, jako znaku Jezusa Chrystusa i jego ziemskiego narodzenia.

## MODLITWA OBRZĘDU WIECZERZY WIGILIJNEJ

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. W tej uroczystej chwili wychwalamy Boga, naszego Ojca, za świętą noc, w której Jego Syn Jezus Chrystus narodził się z Maryi Dziewicy. Przeżyjmy tamto wydarzenie opisane w Ewangelii św. Łukasza (czytamy fragment Ewangelii):

*W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej sa-*

*mej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą.*

*Naraz stanął przy nich Anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich*

*oświeciła tak, że bardzo się przestraszyli, lecz Anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do Anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”. Łk 2, 1–14*



Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby nas zbawić, prosimy by obdarzył nas miłością i pokojem, powtarzamy:

*Obdarz nas miłością i pokojem!*

- ✦ Panie Jezu, udziel naszej rodzinie daru zgody i pojednania, szczęścia i radości.
- ✦ Panie Jezu, obdarz nas szczęściem, radością, miłością i pokojem, także naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych.
- ✦ Panie Jezu, wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych i nieszczęśliwych, pociesz i umocnij Dobrą Nowiną zbawienia.
- ✦ Panie Jezu, obdarz naszych zmarłych krewnych, bliskich, znajomych szczęściem i wiecznym zbawieniem.

Pozostając w ciszy przedstawmy z wiarą, Bogu nasze osobiste podziękowania i prośby, aby je pobłogosławił:

*Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!*

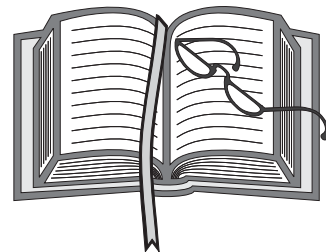
Zjednoczeni w miłości, odmówmy wspólnie modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus: Ojcze nasz.

Polećmy Bogu przez pośrednictwo Matki Jezusa Chrystusa – naszą rodzinę, naszych przyjaciół, sąsiadów, gości, samotnych i chorych: Zdrowaś Maryjo.

### Módlmy się

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Twojego Syna: spraw, abyśmy w naszym codziennym postępowaniu jaśnieli blaskiem Twojej światłości. Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się dzielić zwyczajem naszych ojców. Naucz nas dzielić się chlebem, miłością i życzliwością z każdym człowiekiem. Obdarz nas wszystkich Twoim pokojem, abyśmy wspólnie sławili Twoją Ojcowską dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen!

## Z pamiętnika domowej gospodyni



# IDA ŚWIĘTA

## Znów kolejny raz „Słowo Ciałem się stanie”

Czekam już na ciepło, którym ogrzewamy się co rok w te przedziwne Święta. Mimo śniegu i mrozu za oknem, emanuje zewsząd wszechogarniająca radość i pokój wypływający z ludzkich serc.

Ale zanim błysnie pierwsza gwiazda na wigilijnym niebie muszę przygotować swej rodzinie godnie obfite Święta Bożego Narodzenia. Polskie święta są bogate w tradycje, które od wieków stanowią o ich niepowtarzalności. Wśród innych narodów świata czynią nas lepszymi, gościnnymi, troszczącymi się o samotnych i głodnych.

Nikt, lepiej niż ja nie wie, ile spraw ma na głowie każda pani domu, której zależy na tym, aby niczego w świąteczne dni nie zabrakło. A wszystko zaczyna się wcześniej, nawet wtedy, gdy myśli tkwią jeszcze przy minionym co dopiero dniu Wszystkich Świętych. Powolnie i niepostrzeżenie wkracza w moje życie Bożonarodzeniowe „szaleństwo” XXI wieku.

Z głośników sklepowych płynie świąteczna muzyka, przebrani „nibymikołaje” próbują nas przekonać do większych zakupów, na półkach nieprzebrane pokłady atrakcyjnych i na pozór niezbędnych „superatrakcji”, bez których niepodobna się obejść, jeśli chcemy uchodzić za nowoczesnych Europejczyków. W telewizji słodki głos zachęca: „weź kredyt, będziesz miał udane święta”; filiżanka wypitej kawy spowoduje, że rodzina uśmiechnie się do siebie przy choince i koniecznie nie zapomnij o udekorowaniu domu według ostatnich trendów, które podpowiada kobieca prasa.

**A ja... nerwowo spoglądając w kalendarz, robię listę koniecznych do wykonania zadań.**

Po pierwsze remont mieszkania, niech sąsiedzi widzą, że stać mnie na przyjęcie świątecznych gości w nowych, ekskluzywnych warunkach. Na szczęście teraz to przecież jest takie proste: z plakatów dowiem się jakie zamontuję panele, czym pomaluję ściany a nawet jakie okna powinnam wstawić, żeby były „na czasie”.

**Mam już pałac, godny przyjęcia Mesjasza.**

Potem zakupy; to już prawdziwa rozkosz, żeby tylko niczego nie zapomnieć. Barszcz czerwony na Wigilię – jest! Ten reklamowany z torebki przekonuje mnie, że nie mam czasu na tradycyjną obróbkę czerwonych buraków. Mak do ciasta, w puszcze, gotowy – wspaniale, przecież nie mam czasu na własnoręczne parzenie go w garnku, a potem mielenie maszynką. Kolejka po karpia – stoję, bo jest dobra promocyjna cena, bez karpia nie ma polskich Świąt Bożego Narodzenia. O! Jeszcze choinka, w tym roku musi być niezwykła, modne bańki i łańcuchy, dużo lampek, będzie pięknie i błyszcząco.

**– Gloria! Gloria! – rozbrzmiewa dookoła.**

Teraz przyszła pora na prezenty. Co kupić? Komu? Za ile? Czas na zakupy kończy się nieubłaganie. A przecież jeszcze mam na głowie porządki w domu, wysłanie świątecznych kartek do znajomych i rodziny. W pracy też nie ma taryfy ulgowej, bo w firmie także gorący, przedświąteczny okres, zatem pracy mam od rana do wieczora.

Wieczorem, padając ze zmęczenia, szyję kostium św. Józefa na szkolne jasełka dla syna, który po raz drugi będzie grał rolę tego świętego i jest z tego faktu niezmiernie dumny. Ja też, tyle że nie mam czasu, aby z nim o tym porozmawiać. Może jutro...

Jeszcze dwa dni, jeszcze dzień i... już jest! Nadszedł długo oczekiwany dzień Wigilii: stół zastawiony, świece zapalone, puste nakrycie stoi na stole, rodzina odświętnie ubrana i tylko cisza jakaś niezwykła i wzrok wbity w niebo w poszukiwaniu pierwszej gwiazdy sprawia, że nagle docierają do mnie czytane słowa Ewangelii: „i położyła Go w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie”.

Cisza... Żłób, siano i zimna, nieprzytulna szopa. Jezu Narodzony! Czekałam na Ciebie ale nie tu, gdzie się urodziłeś, cieszyłam się, ale nie z Twojego przyjścia na ziemię. Szukałam ciepła i nastroju, ale nie tego płynącego z szopy betlejemskiej. Zapomniałam przygotować swoje serce na Twoje przyjście, zabrakło mi czasu by zajrzeć do szopy i pokłonić się Twemu małejkiemu majestatowi. Nie przygotowałam nic na Twoje przyjście dla Ciebie... A przecież to miały być Twoje Święta...

Teraz padnę przed Twoją miłością, bo urodziłeś się dla mnie w Betlejem, nie potrzebując nic ponad żłób i siano. Ja wyścielę Ci moje serce dobrem i życzliwością, czystością i pokorą wobec cudu Twojego Narodzenia.

M.P.



# Z ŻYCIA PARAFII

W tym roku do grona Dzieci Bożych przez **sakrament Chrztu** św. zostało włączonych 29 dzieci; do **I Komunii Świętej** (3 maja) przystąpiło 26 drugoklasistów; **węzłem Małżeństwa** połączyło się 5 par; **sakrament Bierzmania** przyjęło (z rąk ks. biskupa Jana Szkołonia) 46 osób; **do wieczności odeszło** 27 parafian.

## KANCELARIA PARAFIALNA

Czynna jest w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 18<sup>00</sup> do 19<sup>30</sup> z wyjątkiem dni świątecznych.

## SAKRAMENT CHRZTU

Najpóźniej dwa tygodnie przed chrztem należy zgłosić dziecko w kancelarii parafialnej. Z zasady dziecko przyjmuje chrzest w parafii zamieszkania rodziców.

Przy zgłaszania chrztu należy: przedłożyć akt urodzenia dziecka z USC; podać personalia rodziców i chrzestnych: imię i nazwisko, datę urodzenia i ślubu kościelnego oraz adres zamieszkania. Chrzestni winni być katolikami praktykującymi i bierzowanymi. Jeśli mieszkają w innej parafii, przedkładają odpowiednie zaświadczenie od swego proboszcza stwierdzające, że mogą być chrzestnymi. W wypadku choroby dziecka i ważnej racji – chrztu udziela my w każdym czasie. Prosimy nie odkładać chrztu dzieci!

## PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA

Data I Komunii Świętej w naszej parafii przypada na 3 maja. Zanim jednak nastąpi ten dzień, niezwykle ważnym jest odpowiednie przygotowanie.

Zasady i etapy przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej:

1. Przygotowanie do Pierwszej Komunii Świętej odbywa się na dwóch płaszczyznach:
  - Uczniowie nabywają wiedzę religijną dotyczącą Boga, Kościoła i człowieka, a także uczą się modlitwy, szczególną uwagę zwracając na niedzielną Mszę świętą;
  - Dzieci razem z rodzicami uczestniczą także w spotkaniach pozaszkolnych – w sali katechetycznej.
2. Dzieci mają uczestniczyć czynnie w życiu parafii, dlatego w ramach przygotowań obowiązuje: modlitwa różańcowa w październiku, droga krzyżowa w listopadzie oraz w czasie wielkiego postu, roraty w adwencie, nabożeństwa majowe i czerwcowe.
4. W poszczególnych miesiącach przygotowania, podczas specjalnych obrzędów, dzieci otrzymują: różańce, książeczki do nabożeństwa, medaliki oraz świece.
5. Stroje do Pierwszej Komunii Świętej są jednolite dla dziewcząt i chłopców.
7. Po uroczystości Pierwszej Komunii Świętej dzieci uczestniczą w tzw. Białym Tygodniu.

Pozostałe szczegółowe informacje podawane są przez katechetę w ciągu roku.

## SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Troska o odpowiednie przygotowanie młodego pokolenia do aktywnego udziału w życiu społecznym oraz we wspólnocie Kościoła, szczególnie na płaszczyźnie parafii, domaga się pogłębienia procesu formacji przed sakramentem bierzmania. Zapisy trwają przez cały wrzesień. Katechezy odbywają się w czwartki – kl. 2 i 3 gimnazjum i w piątki – kl. 1 gimnazjum.

## SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Na trzy miesiące przed planowanym ślubem kościelnym (choć samą datę można zarezerwować dużo wcześniej) narzeczeni zgłaszają się do kancelarii parafialnej i przynoszą ze sobą: dokument tożsamości (dowód osobisty lub w przypadku obcokrajowców – paszport), świadectwo chrztu świętego (maksymalnie 6 miesięcy od daty wystawienia) oraz ostatnie świadectwo nauki religii. Po zgłoszeniu się narzeczeni uczestniczą w naukach przedślubnych oraz spotkaniach w Poradni Życia Rodzinnego. Następnie, po ich zakończeniu, należy przynieść z Urzędu Stanu Cywilnego dokumenty potrzebne do zawarcia tzw. ślubu konkordatowego i ustalić termin przeprowadzenia protokołu przedślubnego.

Świadkowie, rodziny nowożeńców oraz zaproszeni goście powinni w pełni uczestniczyć we Mszy świętej – jest to znak, że oprócz życzeń i prezentów chcemy nowożeńcom ofiarować dary Boże, przede wszystkim modlitwę w ich intencji.

## SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH

Z posługą sakramentalną kapłan odwiedza chorych:

- w I piątki miesiąca od godz. 9<sup>00</sup>
- w nagłych wypadkach o każdej porze po wcześniejszym zawiadomieniu osobistym.

Sakrament ten przyjmują chorzy i osoby w podeszłym wieku. W przypadku nagłego pogorszenia się zdrowia sakrament ten może przyjąć każdy człowiek bez względu na wiek. Przed przyjściem kapłana do domu przygotowujemy stół nakryty białym obrusem, na którym stawiamy krzyż, świece, wodę święconą i watę. Rodzina jest odpowiedzialna za przygotowanie chorego (w każdej poważnej chorobie) i zadbanie, aby chory miał okazję przystąpienia do sakramentu pokuty, przyjęcia Komunii świętej i sakramentu namaszczenia chorych.

## POGRZEB CHRZEŚCIJAŃSKI

W celu dopełnienia formalności pogrzebowych możemy zgłosić się w kancelarii poza wyznaczonymi godzinami przyjęć. Pogrzeb załatwia najbliższa rodzina w parafii zamieszkania. Jeżeli pogrzeb jest poza parafią zamieszkania zmarłego potrzebna jest zgoda proboszcza, w którego parafii zamieszkiwał. Przy zgłoszeniu pogrzebu należy w kancelarii parafialnej przedłożyć „Skrócony akt zgonu” z USC oraz zaświadczenie o przyjęciu przed śmiercią sakramentu namaszczenia chorych (dotyczy to osób zmarłych w szpitalu). Zgłoszenie pogrzebu w firmie pogrzebowej nie oznacza załatwienia tym samym pogrzebu kościelnego w parafii (żadna firma pogrzebowa nie jest agendą parafii!). Cała rodzina bierze pełny udział we Mszy świętej pogrzebowej oraz w obrzędach pogrzebowych na cmentarzu.

### PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W KOŚCIELE

Msze święte w niedziele: 7.00, 9.00 (dla młodzieży), 10.30 (dla dzieci), 12.00 (suma), 18.00

Msze święte w dni powszednie: 7.00, 18.00

W uroczystości i święta nieobowiązkowe dodatkowa Msza święta o godz. 9.00

Msza święta z modlitwami o uzdrowienie – II piątek miesiąca godz. 18.00 (oprócz wakacji)

Nabożeństwa okresowe: 17.30

Gorzkie żale: niedziele Wielkiego Postu, godz. 17.00

Odwiedziny chorych – I piątek miesiąca od godz. 9.00